

JELENIOGÓRSKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE

JERZY WIKLENDT

„CZŁOWIEK”

WYSTAWA FOTOGRAFII



GALERIA JTF

JELENIA GÓRA ul. Podwale 1a

MAJ 1998

ROBERTOWI

JUREK

7. V. 1998 r.

WIKLENDT Jerzy - ur. w 1929r w Lidzbarku, a więc przeszedł piękny okres młodzieńczego wieku przez - najgorszy z możliwych czasów - czas II wojny światowej. Zabranie ojca do obozu koncentracyjnego, konfiskata całego mienia, wysiedlenie matki z czwórką rodzeństwa do jednej skromnej izby i wiele innych negatywnych a nawet i okrutnych przeżyć i wrażeń mogły ale na szczęście nie musiały ukształtować negatywną Jego osobowość. Może właśnie na przekór losowi zapisał swoją życiową kartę wspaniałymi osiągnięciami i sukcesami. W latach 1947 - 1950 czyli w trudnym okresie odbudowy kraju ze zniszczeń zdobywa wykształcenie średnie i zaraz potem przystępuje do studiów na Politechnice Wrocławskiej gdzie w 1955 r. uzyskuje tytuł magistra nauk technicznych na wydziale architektury. Przed fotografowaniem interesował się rysunkiem i akwarelą. Z fotografią związał się przypadkowo. Jako miłośnik turystyki postanowił swoje wrażenia z wycieczek notować dużo szybszą metodą niż rysunek - za pomocą fotografii, która na materiale światłoczułym pozwala zatrzymać interesujący nas „obraz” w ułamku sekundy. Kiedy zaopatrzył się w pierwszy aparat którym był Perfekta II /6 x 6/ i wyruszył na pierwszą wycieczkę z aparatem fotograficznym nie przewidywał jeszcze jak bardzo zaważy to na dalszym Jego losie. Wybrane zdjęcia z tej wycieczki Autor nieśmiało wysłał na pierwszy w swojej karierze konkurs i i zajął dzięki nim I miejsce. To na pewno nie przypadek lecz zwiastun talentu w tej dziedzinie, który przez cały następny okres aż do tej chwili owocuje wieloma sukcesami i cennymi trofeami z konkursów, wystaw i działalności organizacyjnej. Za działalność na polu fotografii Jerzy Wiklendt doczekał się kilkudziesięciu różnego rodzaju medali, dyplomów, itp. uhonorowań. Pełnej listy ze względu na ich ilość nie sposób tu przytoczyć . Dla przykładu wymieniono tylko niektóre na ostatniej stronie tego katalogu. Trzy fakty z fotograficznego życiorysu bezwzględnie zasługują na wzmiankowanie. Są to : w 1968 r. Międzynarodowa Federacja Sztuki Fotograficznej /FIAP/ nadaje Jerzemu Wiklendtowowi tytuł Artiste FIAP ; w 1978 r. zostaje nobilitowany do rangi artysty przez Związek Polskich Artystów Fotografików i jeszcze jedno: Jako jeden z nielicznych Polaków znalazł się w doborowym gronie najlepszych fotografików w Encyklopedie Internationale des Photographes - editions Camera Obscura - Switzerland. Czyż trzeba lepszej artystycznej

rekomendacji ? Można zatem określić J. Wiklendta mianem ambasadora polskiej fotografii artystycznej na fotograficznej mapie świata. Jego prace fotograficzne zdobywały uznanie w prawie całej Europie, obu Amerykach, Australii i na dalekim wschodzie Azji. Ponad 1300 fotogramów eksponowanych na kilkudziesięciu różnego rodzaju wystawach, około 200 wyróżnień w postaci dyplomów, medali i in. mówi samo za siebie o Jego pracowitości i poziomie. Co Autora niniejszej wystawy interesuje, jaka tematyka i jaką technikę preferuje? Z racji zawodu i nie tylko dużo prac jest w tematyce architektura, następnie „wszędobylski” krajobraz no i oczywiście człowiek. W tym ostatnim przypadku nasuwa mi się osobista dygresja w tym względzie : temat ten ujęty jest w konwencji reportażowej ale bez krzykliwych i ostrych w wymowie ujęć. Z prac tej wystawy i innych wyczuwałem ciepły, pozytywny i serdeczny stosunek do fotografowanych ludzi, pomimo wielu w przeszłości doznanych krzywd i cierpień. Nigdy nie odczułem z Jego prac wrażenia chociażby „podskórnej” próby jakiegoś rozliczenia się z negatywnymi czasami przeszłości poprzez fotografię na których był człowiek. Sądzę, że można to poczytać za objaw swojego rodzaju wspaniałomyślności.



Co do technicznej strony fotografii to uprawiał głównie tradycyjny „brom” sięgał też po negatyw barwny i barwne przeźrocza. W poszukiwaniu własnego środka wyrazu opracował na początku swej kariery fotograficznej technikę nazwaną przez siebie „chemofotografią”. Polegała ona na nanoszeniu bezpośrednio na papier fotograficzny odpowiednich roztworów chemikalii stosowanych w fotografii która to technika pozwalała na otrzymanie oryginalnych abstrakcyjno - artystycznych efektów. Prace w tej technice były podziwiane na I Ogólnopolskiej wystawie Fotografii Artystycznej wrocławskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Fotograficznego w 1959 r. Jestem pewny, że sam Autor jak i wszyscy znający bliżej Jego biograficzne szczegóły i osiągnięcia wybaczą mi tu ten duży z konieczności skrót. Ale chcąc opisać wszystko i ze szczegółami oraz poprzeć to należyłą ilością zdjęć należałoby opracować niemałą monografię, czego należy życzyć Jerzemu Wiklendtowi jak i dalszych sukcesów na polu fotografii.

Jan Foremny

Niektóre ważniejsze fakty z „fotograficznego” życia AUTORA wystawy.

- 1958 - Wstępuje do Polskiego Towarzystwa Fotograficznego
- 1959 - Dyplom honorowy Federacji Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce
- 1972 - Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z okazji 25- lecia Dolnośląskiego Towarzystwa Fotograficznego.
- 1979 - Wstępuje do Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego.
- 1982 - Otrzymuje honorowe członkostwo Wrocławskiego Towarzystwa Fotograficznego.
- 1986 - Otrzymuje Srebrną Odznaką Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce
- 1987 - Otrzymuje Medal 40 - lecia ZPAF
- 1989 - Ogólnopolski Komitet Organizacyjny Obchodów 150 - lecia Fotografii w uznaniu zasług dla rozwoju fotografii nadaje Medal - 150 lecia Fotografii
- 1996 - Honorowe członkostwo Jeleniogórskiego Tow. Fotograficznego
- 1997 - Dyplom za zasługi dla rozwoju fotografii polskiej ZPAF